Adresas: Vilnius, Vysk. Matulevičaus g-vė 4
Adres: Wilno, ul. Biskupa Matulewicza 4
Redakcja, tel. 79, przyjmuje od godz. 11 do 14-ej.
Administracja, tel. 99, czynna od godz. 9—20 bez przerwy

Rok XV. Nr 9 (4994) Piątek, 12 stycznia 1940 r.

„VILNIAUS KURJERIS"

Cena 15 centów

Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową lub dostawą do domu — 3 lt. 50 cnt Zagranicą 6 lt.

KURJER WILEŃSKI

Rumuńsko - węgierski blok antykomunistyczny?

Dzienniki angielskie przyniosły sensacyjną relację korespondentów rzymskich o zacieśniającym się zbliżeniu między Węgrami i Rumunią.

Zgodnie z tymi doniesieniami rząd węgierski oficjalnie powiadomił Bukareszt, że Węgry ze względu na obecną sytuację polityczną, zrzekają się pretensyj terytorialnych do Rumunii.

Londyn szeroko komentuje tę wiadomość, uważając, że na Bałkanach tworzy się wielki blok antykomunistyczny, w którym niewyraźne stanowisko zajmuje na razie jedynie Jugosławia, zaś Bułgaria poszła wyraźnie po linii zbliżenia z Z. S. S. R.

Włochy przyrzekły Węgrom pomoc wojenną

LONDYN. (Elta) Reuter zakomunikował: Radio rzymskie ogłosiło, iż Włochy zgodziły się na przysłanie pomocy wojennej w wypadku zaatakowania Węgier.

Pośrednictwo Niemiec w zatargu sowiecko-fińskim?

Według pogłosek, podanych przez duński dziennik „Politiken" z Moskwy, Niemcy miały wystąpić do Sowietów z propozycją pokojowej interwencji pomiędzy Rosją a Finlandią.

Jak słychać Sowiety gotowe byłyby zastanowić się nad możliwością przerwania akcji wojennej pod warunkiem, aby zawarowane były wszelkie prawa i bezpieczeństwo Rosji Sowieckiej w Zatoce Fińskiej. (J)

Sprawa Szwecji była przedmiotem narady wojen. w Rzeszy

SZTOKHOLM. (Elta) Koresoondent berliński pisma „Aftonbladet" donosi, iż podczas ostatniej rozmowy Hitlera z jego doradcami omówiono także kwestie szwedzkie. Korespondent dodaje, iż wkrótce o tym może być oficjalny komunikat.

Już w czwartym miejscu
Finowie osiągnęli granicę sowiecką

HELSINKI. (Elta). Naczelne dowództwo fińskie ogłosiło we środę następujący komunikat: „Z wyjątkiem zwykłego strzelania artylerii i działalności patroli, dzień 9 go stycznia w przesmyku Karelskim upłynął względnie spokojnie. Na froncie na północno-wschód od jeziora Ładoga, grupy wojska fińskiego rozproszyły jeden batalion nieprzyjacielski. Nieprzyjaciel na polu walki pozostawił 200 zabitych. 40 osób wzięto do niewoli. Atak nieprzyjaciela przy Buhtinanmaen został odparty. Przy Suomussalmi oddziały wojska fińskiego posunęły się w kierunku Raate i po oczyszczeniu okręgu osiągnęły granicę sowiecką. Jest to 4-te miejsce, w którym nieprzyjaciel został odparty do terytorium Związku Sowieckiego.

Na innych miejscach frontu nie było nic ważniejszego. Patrole fińskie nadal działają pomyślnie. Na morzu samoloty nieprzyjacielskie dokonywały niepomyślnych prób bombardowania różnych celów w zatoce fińskiej i na jeziorze Ładoga. W walkach brały udział baterie Ładogi i Koivist. Lotnictwo fińskie dokonało szeregu nalotów wywiadowczych. Został spotkany jeden samolot sowiecki, który został strącony między 5 — 6 stycznia".

Nowe powołania do wojska w Anglii

LONDYN. (Elta). Według Havasa we środę w Anglii zostali powołani do wojska wszyscy mężczyźni w wieku od 20 do 22 lat. Donoszą także, iż w dniu 9 stycznia w trzech bazach kontroli kontrabandy zostało zatrzymanych 49 statków neutralnych.

LONDYN. (Elta) Do wojska brytyjskiego zostało powołanych celem odbycia służby wojskowej 240.000 osób.

Dymisja gabinetu w Japonii

TOKIO. (Elta). Premier japoński zdecydował się podać do dymisji i zakomunikował o tym członkom gabinetu ministrów. Publiczna wiadomość o tym zostanie podana tylko po utworzeniu nowego rządu.

Na czele nowego gabinetu w Japonii gen. Ugaki?

TOKIO (Elta). Według zdania politycznych kół w Tokio los gabinetu japońskiego został już rozstrzygnięty. Prasa japońska poraz pierwszy od rozpoczęcia się konfliktu między rządem a izbą posłów wymienia nazwisko generała Ugaki, który wczoraj przybył do Tokio. Generał Ugaki popierany jest przez sfery wojskowe. Rozwiązanie kryzysu rządowego w Japonii ma nastąpić już po kilku dniach.

W Warszawie



Widok naprzeciwko Dworca Głównego

Zmiany w taktyce Sowietów w Finlandii

Korespondent Reutera przypuszcza, że armia czerwona nie odważy się atakować gwałtownie linii Mannerheima. Należy się spodziewać w rejonie fińskich fortyfikacyj jedynie działań artylerii. Natomiast założenia taktyczne wojsk rosyjskich mają polegać na dążeniu do obejścia umocnień nieprzyjaciela z flanki. Manewr ten ułatwia zamarznięcie Ładogi i Zatoki Fińskiej. Wojska czerwone posługiwałyby się przy tym specjalnymi saniami, które są już wytwarzane. (nt)

Wojna pozycyjna?

W Londynie zajmują się żywo kwestią taktyki fińskiej, która doprowadziła do odparcia 44 dywizji sowieckiej.

Należy tu podkreślić wciąganie nieprzyjaciela w nieznany mu teren, pełen jezior i lasów.

Także bardzo groźne dla wojsk sowieckich mają być fińskie zapory przeciwczołgowe, robione z specjalnie ułożonych pni drzewnych.

P. d'Anjon, korespondent wojenny „Paris Soir" donosi z Finlandii, że należy się spodziewać, iż obecna wojna manewrowa na frontach fińskich ma się ku końcowi.

Wkrótce rozpocznie się wojna pozycyjna. (ht)

Angielska partia pracy wysyła delegację do Finlandii

LONDYN, (Elta). Rada narodowa angielskiej partii pracy wyznaczyła we środę komisję z 3-ch osob, która uda się do Finlandii celem zaznajomienia się z sytuacją.

Komisja ta uda się w tych dniach. Przy tej okazji komisja wejdzie w kontakt z przedstawicielami robotników duńskich, szwedzkich i norweskich.

Kaganowicz zwolniony

MOSKWA. (Elta). „Tass" komunikuje, iż M. Kaganowicz został zwolniony z obowiązków komisarza ludowego przemysłu lotnictwa i otrzymał inne stanowisko. Komisarzem przemysłu lotniczego został mianowany Szachurin, zaś Jakowlew i Woronin mianowani zostali zastępcami ludowego komisarza budowy samolotów.

Akcja patroli między Mozelą i Saarą

PARYŻ, (Elta) Komunikat Havasa z dnia 10 stycznia o sytuacji na froncie zachodnim podaje, iż podczas ostatnich 2-ch dni działania wojenne na lądzie znacznie się ożywiły, zaś działania lotnictwa na skutek złych warunków atmosferycznych jest znikome. Podczas ostatnich dwóch dni patrole francuskie działały pomyślnie.

W dniu 9 stycznia działalność patroli była bardzo ożywiona między rzekami Mozelą i Saarą, a wieczorem i w nocy na 10 stycznia — w okręgu leśnym na zachód od Wogezów. W tych rejonach grupy wojska niemieckiego dokonały prób zaatakowania straży francuskich, jednak zostały odparte i poniosły straty.

W powietrzu zauważono kilka niemieckich lotów wywiadowczych nad północno zachodnimi okręgami Francji, gdzie we wtorek rano został ogłoszony alarm przeciwlotniczy.

—oxo—

Wielka bitwa powietrzna koło Jutlandii

KOPEHAGA (Elta) Z południowej Jutlandii donoszą o znacznej działalności lotnictwa przy wyspie Salto. Uważają, iż odbyła się tam wielka bitwa powietrzna. Po południu usłyszano trzy silne wybuchy.

Później na terytorium duńskim lądował jeden samolot niemiecki, którego pilot oświadczył, iż został zmuszony do lądowania na skutek zepsucia się motoru. Samolot i jego załoga została internowana przez organy wojskowe.

LONDYN. (Elta.) Komunikują, iż wczorajsza bitwa powietrzna samolotów angielskich i niemieckich odbyła się w odległości mniej więcej 200 tu mil od wybrzeży angielskich na Morzu Północnym. Podczas silnego półgodzinnego starcia jeden samolot brytyjski został strącony. Anglicy zestrzelili 1 niemiecki samolot niszczycielski, który wpadł do morza. Drugi samolot niemiecki został poważnie uszkodzony i z trudnością dotarł do Danii, gdzie został wraz z załogą internowany.

Po wycofaniu się niemieckich samolotów niszczycielskich, samoloty brytyjskie latały w dalszym ciągu w celach wywiadowczych w odległości 130 mil. Podkreślają, iż w ataku brały udział nowe i bardzo szybkie samoloty niemieckie. Są to 2 motorowe samoloty firmy Messerschmidt 110 uzbrojone w kilka armatek. Ustalono, iż został uszkodzony i trzeci samolot niemiecki. Inne samoloty brytyjskie ze śladami walki powróciły do swych baz.

„Nie wyszukujcie ustawicznie w przeszłości błędów i grzechów. Wiecie, iż ksiądz na spowiedzi zakazuje ludziom o przeszłych grzechach myśleć, a tym bardziej z drugimi gadać, bo takie myśli i gadania znowu do grzechu prowadzą.

„Nie krzyczcie: Oto na tym człowieku taka plama jest, muszę ją pokazać; oto ten człowiek popełnił taki a taki występek. — Bądźcie pewni, iż znajdą się ludzie, których obowiązkiem będzie te brudy wygrzebywać, i sędziowie, do których należeć będzie sąd, i kat, który ukarze.

„Mówiąc o przeszłości, jeśli powtarzacie: Oto w te; bitwie zrobiono taki błąd, a w owej bitwie taki błąd, a w tym marszu taki błąd — dobrze to jest, ale nie myślcie, żeście bardzo rozumni; bo łatwo widzieć niedostatki, a trudno zalety.

„Jeśli na obrazie jest plama czarna, albo w obrazie dziura, tedy lada głupi postrzeże je; ale zalety obrazu widzi tylko znawca.

„Ludzie dobrzy sądzą, zaczynając od dobrej strony".

(Mickiewicz. *Księgi Narodu i Pielgrzymstwa, r. XI.*)

Bałtyk zamarza

W związku z niezwykłymi mrozami, morze u wybrzeży łotewskich poczęło zamarzać. Wielki lodołamacz łotewski „Krišjanis Valdemaus" w dniu 9 stycznia był przygotowany na odbycie podróży celem udzielenia pomocy statkom, które ugrzęzły w lodach. Port w Rydze jest zamarznięty. Statki w przedmieściach ryskich zostały unieruchomione.

Z ostatniej chwili

Zbombardowanie tamy Hindenburga

LONDYN (Elta) — Pisma brytyjskie donoszą z Kopenhagi bliższe szczegóły o ukazaniu się w dniu wczorajszym bombowców angielskich nad bazą hydroplanów niemieckich na wyspie Sylt o na północ od Helgolandu. Według wiadomości pism o godz. 3-ej po południu odbyła się tam wielka bitwa powietrzna, w której wzięło udział 50 samolotów niemieckich i brytyjskich. W Londynie koła oficjalne tych wiadomości nie potwierdzają. „Daily Mail" pisze, iż była bombardowana tama Hindenburga, która łączy wyspę Sylt z wybrzeżem Niemiec i przez którą przechodzi wa na linia strategiczna. Według wiadomości „Times" nasyp tej tamy został poważnie uszkodzony.

Już jest znany w Anglii
najnowszy Messerschmidt 110

LONDYN. (Elta). „Daily Express" donosi, iż Anglii znane są już wszystkie szczegóły najnowszego typu samolotu niszczycielskiego Niemiec Messerschmidt oraz znajdują się szkice, plany i fotografie samolotów tego typu. Plany te dostały się za pomocą kontrabandy z fabryk Augsburgskich z Bawarii do Londynu. Wyjaśniają one niektóre sprawy, które będą miały znaczenie w nowej taktyce Niemiec. Z planów tych widać, iż samoloty niszczycielskie Niemiec mogły eskortować bombowce niemieckie do każdej miejscowości Wielkiej Brytanii, gdyż szybkość ich wynosi 585 klm na godzinę. Poza tym nowe te samoloty mają armaty, którymi mogą atakować bombowce, pozostając niedosięgalnymi dla karabinów maszynowych. Samoloty te posiadają jednak małą ruchliwość i napotykałyby duże trudności w spotkaniu z samolotami angielskimi typu Spitfire i Hurricane. Załogę nowego typu samolotu niemieckiego stanowią dwie osoby, które łatwo mogą obsłużyć dwie armaty i karabiny maszynowe. Wszystkie dane wskazują, iż Messerschmidt 110 przeznaczony jest na dalekie podróże.

—o:o—

Żaden Niemiec nie zamarzł
twierdzi DNB

BERLIN (Elta). Prasa szwedzka w tym i „Stoskholms Tidningen" ogłosiła wiadomość, iż setki Niemców powracających z terytoriów b. Polski zajętych przez Sowiety w drodze zamarzło, lub zmarło z głodu. Pisma również podawały, iż bardzo dużo Niemców popełniło samobójstwa. DNB dementuje tę wiadomość i podkreśla, iż repatracja Niemiec odbywa się spokojnie i w porządku. Ani jeden niemiec nie zamarzł, nie umarł z głodu, ani też nie popełnił samobójstwa. Reemigranci niemieccy powracają do swojej ojczyzny z wielką radością

Artykuł o Wilnie
w szwajcarskim piśmie

BERN, (Elta). Wychodzące w Lucernie pismo szwajcarskie „Freie Innerscheitz" zamieściło dłuższy artykuł o Wilnie.

Na wstępie tego artykułu autor podkreśla, iż po wojnie niemiecko-polsko-rosyjskiej we wrześniu ub. r., Wilno powróciło do swojej prawdziwej ojczyzny Litwy, i że było ono w czasach wielkiego rozwoju Litwy, kiedy granice państwa sięgały od morza Bałtyckiego do Czarnego, jego kwitnacą stolicą. Dalej autor przedstawił historię miasta Wilna od czasów jego utworzenia, walki litewskiego odrodzenia narodowego prowadzone w nim, oraz walki o Wilno z Rosjanami i Polakami, traktat suwalski z Polską z dnia 7 października 1920 r., przyznający Wilno Litwie, zajęcie Wilna przez Żeligowskiego, zerwanie stosunków polsko litewskich, ultimatum rządu polskiego w marcu 1938 r. oraz ostatnie odzyskanie Wilna. W artykule tym szeroko i objektywnie opisane są uroczystości przejęcia Wilna. Artykuł kończy się następująco. „w piątek 1939 r. 27 października o godz. 19.17 nadszedł ten historyczny moment, kiedy armia litewska spaliła znienawidzone wiechy graniczne i wkroczyła do odzyskanego kraju. Rankiem następnego dnia Litwini z muzyką wkroczyli do Wilna—jako pierwsze oddziały zmotoryzowane, następnie wspaniała kawaleria, a potem upojona radością piechota. Z zamku Gedymina powiewa żółto-zielono-czerwony sztandar, a z katedry Jagiełły dzwonią dzwony. Stolica powróciła do ojczyzny.

Za duszę ś. p.

Olgi Tjäder

zmarłej śmiercią tragiczną w dniu 4 stycznia r. b.
odbędzie się krótka modlitwa na cmentarzu Ewangelickim w dn. 12 stycznia o godz. 3 po poł„ o czym zawiadamiają stroskani

Mąż i Syn

Rzym a Berlin

„L. Intransigeant" zwraca uwagę, że podczas gdy Rzym cementuje Bałkany przeciw Sowietom, Berlin stara się udaremnić wszelką pomoc z państw neutralnych dla Finlandii, ogłaszając, że nie tylko własne poparcie danego państwa uzna za naruszenie neutralności, ale także udzielenie zezwolenia na tranzyt broni, przeznaczonej dla Finów, będzie uważał za przyłączenie się do państw wojujących. Nawet należenie do Ligi Narodów ma być oznaką wyjścia z polityki neutralności. Jednak państwa neutralne nie boją się niemieckich pogróżek, jak np. Holandia, której rząd oświadczył, że pozostanie nadal członkiem Ligi, a suwerenności swej będzie bronił krwią. (ht)

Flota włoska

Dekretem królewskim zarekwirowano na cele wojenne ponad 100 statków handlowych. 82 spośród nich przeznaczono na poławiacze min, resztę dla innych celów. (ht)

Nowa „Biała Księga"

LONDYN. Po 16-tym stycznia zostanie wydana nowa brytyjska „Biała Księga", zawierająca dokumenty, dotyczące rokowań angielskich z ZSSR w roku 1939. (ht)

...żeby ulżyć Francji

W przyśpieszonym tempie ściąga się oddziały brytyjskie z Anglii na linię Maginota. W ten sposób wielu żołnierzy francuskich powyżej lat 30, będzie mogło uzyskać czasowe zwolnienie z armii dla zajęcia miejsca w przemyśle wojennym, który potrzebuje rąk roboczych. (ht)

Raczkiewicz — Roosewelt

Z okazji Nowego Roku nastąpiła serdeczna wymiana depesz między prezydentem Polski Władysławem Raczkiewiczem a prezydentem Stanów Fr. Roosveltem (ht)

Nabożeństwo w Angers w rocznicę śmierci Dmowskiego

W katedrze w Angers staraniem Rządu Polskiego odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Romana Dmowskiego, celebrowane przez biskupa polowego W. P. ks. Gawlinę.

Na nabożeństwie obecny był Pan Prezydent R. P. Raczkiewicz, naczelny wódz gen. Sikorski oraz członkowie rządu.

Dziekan Nowodworski w Dachau

Wczoraj w Wilnie otrzymano wiadomość z Warszawy, że dziekan Najwyższej Rady Adwokackiej mec. Nowodworski zesłany został przez władze niemieckie do obozu koncentracyjnego w Dachau. (c)

Prezes Kowalski aresztowany

Donoszą ze Lwowa, iż w Krzemieńcu został aresztowany prezes stronnictwa Narodowej Demokracji p. mec. Kowalski. (c)

Redaktorzy „Naszego Przeglądu"— robotnikami tartaku

Redaktorzy warszawskiego „Naszego Przeglądu" Wagman, Szwalbe i Wałkowicz zostali zesłani do Tyflisu, gdzie pracują jako robotnicy tartaczni. (c)

Ś. p. Ksiądz Antoni Songayłło

Po długiej i ciężkiej chorobie, dn. 8 stycznia rb., zmarł w lecznicy św. Józefa na Nowym Świecie w Wilnie ks. Antoni Songayłło, ostatnio, rektor kościoła św. Katarzyny w Wilnie.

Ks. A. S. urodził się w Wilkomierzu dn. 3 lipca 1867 roku. Nauki pobierał częściowo w swem rodzinnem mieście, częściowo zaś w Wilnie duchowne zaś w wileńskim seminarium diecezjalnym, które ukończył w 1890 roku i przyjął święcenia kapłańskie z rąk ówczesnego biskupa wileńskiego, ks. Antoniego Audziewicza.

Różnorodną i jednocześnie owocną b ła jego działalność kapłańska, społeczna i obywatelska. Łamał przeszkody, nadstawiał barków i szedł naprzód, zapatrzony w wielki cel budowy Królestwa Chrystusowego ludzież odbudowy Polski i jej życia narodowego i państwowego. W tej pracy sterał niespożyte prawie siły; odbiło się to ciężkiemi chorobami w ostatnim roku życia, które sprawiły przedwczesną śmierć.

Schodził z tego świata z całkowitą świadomością i ze spokojem, otoczony troskliwą opieką w Lecznicy św. Józefa. Jedyny brat, ostatnio sędzia Sądu Najwyższego w Warszawie, Oddzielony kordonami, nie mógł przybyć do łoża jego i zamknąć mu powiek na wieczny sen. Żegnają go jedynie przyjaciele, których miał niemało, żegna go wdzięczna rzesza tych, dla których pracował, wita go ziemia ojczysta, przyjmując na spoczynek w swem łonie, a Chrystus Król, dla którego chwały pracował, da mu wieczne spoczywanie w gronie kapłanów swoich. W L.

Nabożeństwo żałobne w kościele św. Katarzyny w otoczeniu licznego duchowieństwa odprawił senior kapituły ks. Prałat A. Sawicki, kazanie w serdecznych słowach wygłosił ks. kan. Jasiński, kondukt na cmentarz po-Bernardyński prowadził ks. kan. dr. J. Fillert.

Pierwszy oficer angielski poległ na froncie zachodnim

BERLIN. (Elta). DNB donosi z frontu zachodniego: „Patrole nieprzyjaciela, które jak donosi poprzedni komunikat wieczorny, były odparte, próbowały podczas gęstej mgły nawiązać łączność z pierwszymi pozycjami niemieckimi. Oddziały te zostały w czas rozproszone, dopuszczone do zbliżenia się, a następnie gwałtownie ostrzelane. Po krótkiej walce oddziały nieprzyjaciela wycofały się. Oddziały niemieckie energicznie zaatakowały cofającego się nieprzyjaciela i między innymi znalazły ciężko rannego oficera artylerzystę brytyjskiego, którego oddziały nieprzyjacielskie szybko wycofując się, pozostawiły. Ranny został natychmiast opatrzony, szybko i ostrożnie przeniesiony do najbliższej lecznicy, gdzie mimo wysiłków doktorów wkrótce, na skutek ciężkich ran, zmarł. Organy władzy wojskowej zachowują wielką dyskrecję w sprawie pierwszego oficera brytyjskiego, który dostał się do rąk niemieckich na froncie zachodnim. Ponieważ dotychczas nie zauważono, by oddziały angielskie znajdowały się w pierwszych pozycjach linii Maginota, prawdopodobnie ten oficer angielski wziął ud ał w ataku z patrolem francuskim. Prawdopodobnie chciał on jako obserwator nabyć doświadczenia".

Na zakończenie komunikat podaje, że poza tym na froncie nic szczególnego. Mróz i deszcze utrudniają poruszanie sie wojsk, a mgły i chmury—akcję lotnictwa. artylerja była czynna, jak dotychczas.

Konflikt amerykańsko - japoński
na tle rozbudowy floty?

TOKIO (Elta). Prasa japońska żywo omawia program floty Stanów Zjednoczonych. Niektóre pisma nazywają to wprost prowokacją. Stany Zjednoczone mają narzucić Japonii niesprawiedliwy stosunek marynarki 5:3, Stany Zjednoczone na wzmocnienie swej marynarki żądają tyle kredytów, które pozwoliłyby uskutecznić strategię amerykańską na oceanie Spokojnym oraz wciągnąć Japonię do orbity działania amerykańskiej floty wojennej. Jeżeli Ameryka będzie utrzymywała swój program, Japonia zostanie zmuszona do zwiększenia swej floty wojennej.

W Anatolii znowu trzęsienie ziemi

STAMBUŁ. (Elta). W różnych miejscowościach Anatolii w dniu 10 stycznia znowu odczuto silne trzęsienie ziemi. O wyrządzonych szkodach nie ma żadnych wiadomości.

Rząd polski wspomaga uchodźców

Min. Opieki Społecznej R. P. p. Stańczyk, nakazał przesyłanie wszelkiej pomocy rządowej i od osób prywatnych dla uchodźców polskich w Rumunii.

Kampania niemiecka w Polsce

(Ciąg dalszy)

Zawieszenie broni rozpoczęło się następnego dnia, układy zaś o kapitulacji ukończone miały być w dniu 27-go. Mimo zawartego zawieszenia broni Niemcy kontynuowali bombardowanie Modlina, który skapitulował dopiero 27 go w południe. W uznaniu bohaterstwa obrońców oficerowie polscy mieli prawo zachować białą broń.

Półwysep Hel, którego garnizon składał się częściowo z marynarzy skapitulował w dniu 26 IX.

W ostatniej fazie oporu polskiego Niemcy wzięli do niewoli 120 tysięcy jeńców. Liczne oddziały partyzanckie walczyły jeszcze między Wisłą a środkowym Bugiem. Komunikaty niemieckie ogłosiły 26-go września o walce nad Sanem pomiędzy kolumną polską a niemieckim oddziałem zmotoryzowanym. W dniu 27-go ogłoszono o kapitulacji jednej dywizji rezerwowej i brygady kawalerii pod Biłgorajem. Wreszcie w dniu 7 go października dość silny oddział (8000 ludzi) pod dowództwem gen. Kleberga złożył broń. Ten opór to również jeszcze jedna zaszczytna karta w dziejach wojsk polskich.

Znaczenie polskiej pomocy

Nie ulega wątpliwości że Polska dostarczyła wielkiej pomocy aliantom. Największą usługą jaką Polska oddała Anglii i Francji była możność dokonania bez przeszkód mobilizacji i koncentracji sił. Oprócz tego wskutek waleczności armii polskiej straty niemieckie wyniosły według ukazującej się w Zurychu „Arbeiter Zeitung" 91.278 zabitych i 148.355 rannych. W trakcie kampanii Niemcy stracili 190 czołgów a 360 zostało uszkodzone. Straty w lotnictwie były następujące: 89 aparatów myśliwskich, 216 bombowców lekkich, 107 bombowców ciężkich i 9 aparatów obserwacyjnych, razem 421 maszyn.

Wnioski

Cechą charakterystyczną tej krótkiej wojny jest rola odegrana przez oddziały zmotoryzowane i lotnictwo. Należy podkreślić, że liczba oddziałów zmotoryzowanych i samolotów niemieckich przewyższała znacznie siły polskie. Polska dywizja dysponowała zaledwie 18-ma działami przeciwpancernymi, podczas gdy niemiecka posiadała 72. Pozatym wskutek nadzwyczaj suchego lata wielkie obszary błotne wyschły kompletnie, a mogły by one być niemożliwe do przejścia dla czołgów.

Co do walki powietrznej dywizja polska posiadała tylko 4 działa przeciwlotnicze, podczas gdy niemiecka rozporządzała liczbą 12-tu. Przeciwko 11 tu niemieckim dywizjom pancernym, działającym na froncie w Polsce, armia polska posiadała zaledwie 12 batalionów czołgów lekkich zmotoryzowanej kawalerji. Oprócz tego w dywizjach zmotoryzowanych, uzbrojonych tylko w karabiny maszynowe, podczas gdy znaczna część czołgów niemieckich posiadała armaty.

Lotnictwo polskie napadnięte niespodzianie przez eskadry niemieckie na własnym terenie poniosło w pierwszym dniu ogromne straty i było prawie niezdolne do walki. Fakt ten pozwolił lotnictwu niemieckiemu rozwinąć intensywną działalność bombową i karabinową, którą Niemcy stosowali bez skrupułów, bombardując i ostrzeliwując zarówno obiekty wojskowe jak i cywilne.

Piechota polska z punktu widzenia odwagi i wytrzymałości w walce równała się, a może nawet przewyższała piechotę niemiecką. Wszystkie komunikaty niemieckie mówiące o zwycięstwie przyznawały jednak, że zwycięstwo to zostało odniesione po ciężkich walkach. Kawaleria polska była bardzo liczna, lecz pomimo jej odwagi i poświęcenia nie mogła przeszkodzić skutecznie działalności czołgów niemieckich.

Nieliczna marynarka polska od początku wojny zablokowana przez daleko silniejszą flotę niemiecką, walczyła z godnym podziwu bohaterstwem. Zatopiła ona 2 kontrtorpedowce niemieckie, poczym starała się przerwać blokadę i połączyć się z flotą sprzymierzonych. Operacja ta częściowo się powiodła; trzy kontrtorpedowce i jedna łódź podwodna dotarły do Anglii. trzy inne łodzie podwodne zostały internowane w Szwecji.

Mimo wielkich strat w lotnictwie liczne samoloty szkolne przedostały się do Rumunii, Łotwy i Litwy. Kilka samolotów bojowych umknęło w ostatniej chwili z Warszawy, udając się do Szkocji.

* *
*

Tak się przedstawia interesująca pod każdym względem relacja gen. Niessel'a o przebiegu kampanii niemieckiej w Polsce.

Na jej marginesie nasuwa się kilka bardziej ogólnych uwag na temat błyskawicznej klęski jaka spotkała armię polską.

(D. c. n.)

S.

Dumania sublokatora

Motto: Hu-ha-ha, hu-ha-ha
nasza zima zła.
(M. Konopnicka).

Mróz. Zaczyna się od biadań, że takiej zimy nigdy nie było, że trzeba było pierwszego roku wojny, by doczekać się tej klęski. Oczywiście, jest to mocna przesada. Były takie mrozy. W roku 1928 minister spraw wewnętrznych Składkowski przyznał się, że wobec tej klęski jest bezsilny, że wszechmocna władza nie może sobie dać rady z tym obcokrajowcem, który się nie zarejestrował, że nie może go jako szkodliwego wydalić z granic państwa. Przyszedł, rządził, panoszył się z dziesięć dni wbrew nakazom ministra spraw wewnętrznych.

PIM zwykle wyprawia psikusy. Gdyby we wrześniu r. u. wypadły deszcze, kto wie, ile uszczerbku doznałby przeciwnik. Sława jego może wyglądałaby inaczej. Obrona nosiłaby pewniejszy charakter.

Mróz zmusza do skromnego milczenia. W takich chwilach najlepiej nie wychodzić na ulicę, nie wojować, siedzieć w domu przy dobrze napalonym piecu, grzać się przy kominku, słuchać różnych bajek, opowiadań pięknych. Idee pacyfistyczne biorą górę.

Docierają te myśli do uchodźców. Jakże by to było dobrze nie marznąć, nie wędrować, siedzieć w domu i marzyć. Nieraz pisma narzucają senne zjawy o różanej przyszłości. Każda notatka brzmi jak nadzieja. Ukazały się wiadomości, że władze zamierzają się zaopiekować nie tylko losem lokatora, ale również i sublokatora. Opieka jest oczywiście słuszna.

Właściciele domów skarżą się w memoriale, że lokatorzy wyzyskują sytuację i odnajmują pokoje po cenie wyższej, niż tenuta dzierżawna. Tworzy się więc cichy blok między sublokatorem i właścicielem domu. Właściciel domu żali się przed sublokatorem, że ma mniejsze prawa od lokatora, że jest jedynie pozornym właścicielem, że „nie on ma dom, ale dom ma jego", że ciąży na nim pierwszy numer hipoteki. Posiadacz pierwszego numeru odgrywa często większą rolę, niż gospodarz domu.

Może więc pomyślą, jeśli nie o sublokatorze, to o właścicielu domu. Z pism płyną inne radosne wiadomości. Autobusy mają potanieć. Do każdego biletu dodawać będą listę nazw nowych ulic.

Pociech nie brak. Codziennie czytać można inny wywiad z przedstawicielem komitetu pomocy.

Liczba komitetowych rośnie jak grzyby po deszczu. Na każdego uchodźcę przypadają dwaj komitetowi. Teraz niedawno umieszczono notatkę w sprawie wyjazdu do Meksyku. Inżynierowie, tokarze, rzemieślnicy mają się zgłosić i rejestrować. W kilka dni później ukazała się notatka o pomocy finansowej dla emigrantów.

Płyną więc pieniądze wartko jak woda w Missisipi. Płyną, płyną, tylko, że „nasza zima zła". W okowach lodu marzną płynące pieniądze. Na placu boju pozostają jedynie różowe wieści z notatek gazeciarskich, oraz smutne rozważania na temat losu właścicieli nieruchomości i sublokatorów.

Wajdelota.

Przyjęcie u posła łotewskiego w Kownie

KOWNO (Elta). W dniu 9 stycznia r. b. pełnomocny minister Łotwy Seja, wydał kolację na cześć premiera Merkysa. W kolacji tej wzięli udział również żona pana Premiera, pani Merkiene, pełnomocny poseł Estonii Lattik, poseł francuski Dulong, poseł sowiecki Pozdniakow, dyrektor departamentu administracyjnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych pełnomocny minister Čarnekis z żoną, Charge d'affaires Wielkiej Brytanii Preston z żoną, kierownik kancelarii Pana Prezydenta dr. Bielskus, sekretarz osobisty Ministra Spraw Zagranicznych dr. Daukša z żoną i łotewski attaché wojskowy pułk. Deglavs z żoną.

Wysyłanie uchodźców z Kowna

Zgodnie z zarządzeniem komisarza dla spraw uchodźców, policja kowieńska zarządziła wysłanie wielu uchodźców na prowincję. Termin rejestracji w Kownie został już zakończony. Wielu wydalonych z Kowna zwróciło się z apelacją do władz o pozostawienie ich w stolicy.

Statek wiozący ubrania dla uchodźców Wilna zatonął

Już zarejestrowano około 24 000 uchodźców, korzystających z zapomóg

Przedstawiciel Litewskiego Czerwonego Krzyża w Wilnie p. Ignacy Seinius udzielił o uchodźcach i pomocy dla nich następujących informacyj:

Do 8-go stycznia w Wilnie i okręgu było zarejestrowanych 23 749 uchodźców. Wśród zarejestrowanych uchodźców znajduje się 3.723 Litwinów (liczba uchodźców Litwinów wzrasta, codziennie rejestruje się po 10—12 osób) Polaków, Rosjan i Białorusinów łącznie zarejestrowano 10.785. W tej liczbie Rosjan i Białorusinów jest bardzo mało — zaledwie paruset; absolutną większość stanowią Polacy. Żydów — uchodźców znajduje się 14.762 mężczyzn, 6.203 kobiety i 2.783 dzieci. Liczba zarejestrowanych uchodźców w ostatnich czasach znacznie wzrosła, nie dlatego by przybywali tu nowi uchodźcy, a dlatego, że uchodźcy, którzy przybyli dawniej, zmuszeni są obecnie — po wyczerpaniu swych zasobów pieniężnych — do rejestracji, pragnąc otrzymać zapomogę. Podana powyżej liczba uchodźców figuruje tylko w rejestrach Lit. Czerwonego Krzyża, gdzie rejestrują się tylko ci uchodźcy, którym potrzebna jest taka czy inna pomoc. Oczywiście, dane przymusowej rejestracji uchodźców, przeprowadzonej przez organy rządowe będą znacznie wyższe, gdyż muszą się rejestrować wszyscy uchodźcy.

Uchodźcami—Litwinami opiekuje się T-wo Pomocy Litwinom Zagranicznym. Przy działającym przy Lit. Czerw. Krzyżu Komitecie Pomocy Uchodźcom jest osobny Komitet Uchodźców Żydów, troszczący się o tych ostatnich.

Wspomniany Komitet Pomocy Uchodźcom przy Lit. Czerw. Krzyżu, poza otrzymanymi w swoim czasie od Z.S.S.R. 100 tys. zł i ok. 3 tys. zł ofiar prywatnych, otrzymał do 9 stycznia przez Lit. Czerw. Krzyż od organizacyj zagranicznych ofiar na sumę 98.673 lt 50 ct, od Komitetu Hoovera 116 tys. lt i przez adw. Krzyżanowskiego ok. 1600 lt ofiar prywatnych. Są to jednak stosunkowo sumy bardzo nikłe, gdyż dzienne utrzymanie każdego uchodźcy kosztuje conajmniej 80—90 ct.

Lit. Czerw. Krzyż ma na celu jednakowe traktowanie wszystkich uchodźców bez względu na narodowość, wyznanie i stanowisko społeczne.

Wielka liczba uchodźców stanowi dla państwa i społeczeństwa litewskiego ogromny ciężar. Trzeba jednak zapatrywać się na tych uchodźców jako na nałożony na Litwę międzynarodowy obowiązek moralny. Należy uchodźcom dopomóc. Dotychczas zagranica nic nie mogła Litwie zarzucić co do traktowania uchodźców. Przeciwnie, zagranica chwaliła Litwę za to, że tak rycersko otworzyła swe drzwi przed uchodźcami swego starego wroga, którego spotkało nieszczęście. Ze swej strony, mają Litwini prawo żądać, by pomoc zagranicy dla uchodźców była większa. Dotychczas pomoc ta nie była dostateczna. Należy się spodziewać, że pomoc ta rychło wzrośnie.

Ostatnio zatonął wskutek miny, duży ładunek (ok. 110 wielkich skrzyń) z odzieżą, obuwiem itp. dla uchodźców w Litwie. Organizacje amerykańskie nie opuściły jednak rąk, a uchwaliły przygotować nowe, jeszcze większe ładunki dla uchodźców w Litwie.

Co do zachowania się uchodźców należy zaznaczyć, że większość z nich zachowuje się bardzo powściągliwie i czuje wdzięczność za udzielaną pomoc. Większość też czyni wysiłki w kierunku powrotu do swych stron rodzinnych. Niestety jest jeszcze wiele przeszkód w tym względzie. Są jednak wśród uchodźców ludzie, popełniający wybryki, nie rozumiejący swej sytuacji i nie ceniący udzielanej im ze strony Litwy pomocy. Na szczęście liczba ich nie jest wielka. (N.)

Przepisy dla słuchaczy Uniwersytetu Wileńskiego

I. Przyjmowanie słuchaczy:

1. Słuchaczami uniwersytetu są studenci, wolni słuchacze i hospitanci.

2. Słuchaczy uniwersytetu przyjmują rady wydziałowe, a zatwierdza rektor.

3. Na studentów przyjmowane są osoby, które ukończyły naukę średnią w szkołach mających podstawowe prawa gimnazjum.

4. Jeżeli wstępujący nie ukończył takiej szkoły średniej, to może być przyjęty na studenta po złożeniu dodatkowych, ustanowionych przez ministra oświaty egzaminów.

5. Na wolnych słuchaczy przyjmowane są osoby, które Rady Wydziałowe uznają za nadające się do odbywania studiów wyższych.

6. Na hospitantów przyjmowane są osoby, które wyrażą chęć przestudiowania jednego czy kilku przedmiotów.

7. Słuchacze przyjmowani są w początku roku szkolnego do 15 września.

Uwaga: W semestrze wiosennym 1940 r. na mocy uchwały Senatu Uniwersytetu Wileńskiego słuchacze, którzy studiowali w wyższej uczelni przyjmowani będą do 15 stycznia.

8. Pragnący odbywać studia w Uniwersytecie Wileńskim, winni do 15 stycznia r. b. złożyć w odnośnym dziekanacie na imię rektora Uniwersytetu Wileńskiego podania, załączając do nich świadectwa odbytych studiów lub zaświadczenia wraz z zatwierdzonym przez rejenta odpisem. Wraz z podaniami składa się 3 fotografie o formacie ustalonym dla dokumentów osobistych.

9. Wstępujący jako wolni słuchacze i hospitanci winni wraz z podaniem złożyć swe curiculum vitae oraz metrykę urodzenia.

10. Nowo przyjęci słuchacze przed odebraniem książeczki swych studiów w dziale akademickim kancelarii, winni wpłacić do Banku Litewskiego 10 litów opłaty imatrykulacyjnej (art. 1a par. 28) na rachunek dochodów uniwersytetu wileńskiego i kwit doręczyć oddziałowi akademickiemu w kancelarii uniwersytetu.

11. Przenoszący się do Uniwersytetu Wileńskiego słuchacze zarejestrowani na semestrze jesiennym 1939 r. Uniwersytetu Witolda Wielkiego, winni w określonym terminie rejestracji zarejestrować się w dziekanatach. Książeczki ich studiów z dziekanatów będą posyłane do kancelarii uniwersytetu dla zawizowania, a stamtąd zwracane będą słuchaczom. (N).

„Nowe prowincje niemieckie"

W Poznańskim, na Śląsku i Pomorzu wzmaga się ucisk. W Poznańskim przemianowano ulice na niemieckie. Urzęduje tam też specjalna komisja, która ma za zadanie niszczenie polskości tych ziem, a więc dzieł sztuki, pomników i t. d. Kobiety są zmuszane do robót rolnych. Jeden kościół zamieniono na więzienie. Umowy handlowe od r. 1918, w których kupujący był Polak, a sprzedający Niemiec — rozwiązano.

Ograniczenia w ruchu kolejowym w Rzeszy

Z Londynu donoszą, że w Niemczech wolno jeździć koleją jedynie **w wypadkach szczególnej doniosłości.** Podróżni przychodząc na stacje, nie są pewni, czy dany pociąg jeszcze kursuje.

Posiedzenie Senatu Uniwersytetu Wileńskiego

10 stycznia odbyło się drugie posiedzenie Senatu Uniwersytetu Wileńskiego, na którym rozpatrzono cały szereg aktualnych spraw uniwersytetu. Między innymi prof. p. Salcius został wybrany na tymczasowego przedstawiciela senatu do spraw studenckich. Przez jego ręce przechodzić będą do Senatu wszystkie sprawy studenckie jako to: sprawy organizacyj studenckich, długów, burs i innych. Na tymczasowego przedstawiciela Senatu został wybrany p. Janulajtis.

Belweder spustoszony

Polska Agencja Telegraficzna dowiaduje się z Warszawy, że władze niemieckie wywiozły z Belwederu całe umeblowanie oraz wszystkie pamiątki.

Gmach Belwederu, nadwyrężony przez bombardowanie, uległ kompletnemu spustoszeniu. (j)

Niemcy sekwestrują polskie dzieła sztuki

Organ niemieckich władz okupacyjnych w Polsce „Warschauer Zeitung" z dn. 21 grudnia 1939 r. ogłosił dekret generalnego gubernatora, dotyczący sekwestru dzieł sztuki ze zbiorów prywatnych, publicznych oraz dzieł sztuki, znajdujących się w kościołach pod pretekstem ich zabezpieczenia.

Ktokolwiek w Polsce posiada dzieła sztuki musi je deklarować pod karą więzienia specjalnym pełnomocnikom, wyznaczonym przez władze okupacyjne.

Przymus pracy Żydów dla Niemiec

DNB podaje wiadomość, że władze Generał Gubernatorstwa Warszawskiego zarządziły, że każdy Żyd będzie zobowiązany do dwuletniej pracy bezpłatnej na rzecz Niemiec, przyczym nawet utrzymanie będzie musiał mieć własne. (j)

Heriot prezesem Izby Deputowanych

PARYŻ (Elta). Potwierdzają wiadomość, iż Edouard Heriot został ponownie wybrany prezesem Izby poselskiej 350 głosami z 424 głosujących.

Miny ładowane kamieniami

KOPENHAGA. (Elta). Według DNB, po unieszkodliwieniu min u wybrzeży Jutlandii zauważono, iż niektóre miny były naładowane nie materiałem wybuchowym, a cementem i kamieniami.

Koncentracja uchodźców polskich na Węgrzech

BUKARESZT. (Elta.) Odpowiednie urzędy zdecydowały skoncentrować wszystkich wojskowych uchodźców polskich w jednej miejscowości. Dotychczas znajdowali się oni w różnych obozach. Zostaną oni internowani w obozie, znajdującym się niedaleko Targovist.

Anglicy nie używali gazów

Władze wojskowe republiki Urugwajskiej wyłoniły specjalną komisję lekarską, dla wyjaśnienia, czy ranni na pancerniku „Graff v. Spee" — nie wykazują śladów działania gazów bojowych z pocisków marynarki angielskiej. Orzeczenie tej komisji jest negatywne. (j)

Deportacja nielegalnie przybyłych

W więzieniu wileńskim znajduje się obecnie 13-tu Żydów, między innymi jeden rabin, którzy nielegalnie przekroczyli granicę z ZSSR. Uchodźcy zostali skazani na miesiąc więzienia każdy. Po odbyciu kary zostaną oni wysłani z granic Litwy.

Wywłaszczenie 37 majątków

Komisja Reformy Rolnej Okręgu Wileńskiego uchwaliła wywłaszczenie 37 majątków z folwarkami, należących do 29 właścicieli w gminach: mejszagolskiej, trockiej, podbrodzkiej, podbrzeskiej, turgielskiej, jaszuńskiej, rudomińskiej, ejszyskiej i rudziskiej.

Ogólny obszar wywłaszczonych majątków wynosi 9.264 ha. Ziemie wywłaszczonych dworów przeznacza się na cele reformy rolnej.

Przegląd prasy litewskiej

Generał Sikorski czy pułk. Merkys

Pod takim tytułem umieszcza „Vilniaus Balsas" („Głos Wilna") w Nr. 7 (60) z dn. 10.I bm. artykuł poświęcony stosunkowi Litwinów do Polaków i odwrotnie.

P. R. (afa) M (ackiewicz) spotkał się z zarzutami że pisze o stosunku Polaków do Litwinów za ostro. P. R. M. broni się w ten sposób:

„**Odrzucam te zarzuty bez żadnej dyskusji, ponieważ w tych czasach nikt tak delikatnie, tak humanitarnie z Polakami nie obchodzi się, jak Litwini.** Przyznają to sami Polacy tylko zawsze **usiłują wyzyskać naszą humanitarność dla swoich celów.**

p. R. M. uważa że:

„Trzeba raz jeszcze podkreślić, że cały Naród Litewski, Litewski Rząd nie tylko odczuł i odczuwa wielką tragedię Polaków, lecz także wszystko uczynił, co można było uczynić, żeby choć w części dla społeczeństwa polskiego ta tragedia nie byłaby zbyt bolesną. Nie tylko nakarmiono głodnych, przytulono wynędzniałych, lecz także w życiu kulturalnym zrobiono wiele ułatwień. Wystarczy wspomnieć, **że w obecnej chwili w Litwie Polacy wydają aż pięć dzienników i mają średnie i początkowe szkoły z polskim językiem nauczania**". (Podkreślenia „Vilniaus Balsas").

„Vilniaus Balsas" pyta:

„I co na to społeczeństwo polskie? Poczytajcie polskie dzienniki wydawane w Wilnie i tam zobaczycie, że gdzieś w dalekiej Francji rezyduje z nieistniejącego państwa Polskiego premier gen. Sikorski nazywany naszym szefem.

... Pójdźcie do kościołów, posłuchajcie kazań w języku polskim i demonstracyjnie śpiewanego hymnu, odwiedźcie kina i posłuchajcie, jak uczniowie gimnazjów gwiżdżą, krzyczą, tupią nogami jeżeli tylko na ekranie ukażą się obrazy z życia Litwy. Posłuchajcie, jak w gimnazjach poza lekcjami zachowują się uczniowie, posłuchajcie jakie wersje puszczają ludzie pewnych grup.

Wszystko to robi się dlatego, że Polacy Wileńscy najedli się, stali się sytymi i poczuli się bezpiecznymi".

Czytelnik sam zrozumie że p. R. M. pisze łagodnie. Lecz p. R. M. czuje, że może spotkać go zarzut pod tym względem i zaraz uzbraja się w słowa, wypowiedziane ostatnio na zjeździe Tautininków przez p. Ministra Urbšysa:

„Nastrój walki nie mógłby wśród Litwinów wszakże nie odżyć z całą bezwzględnością, jeżeliby ze strony Polaków okazały się usiłowania przeciwstawienia się przeciwko jednemu z pośród dwóch naszych podstawowych praw: przeciwko prawu do stolicy naszych przodków i przeciwko prawu suwerennego rządzenia się w swoim kraju".

P. R. M. wie, że p. Minister Urbšys powiedział także i o potrzebie, **ze strony litewskiej umiejętnego współżycia z Polakami.** A „XX Amžius" w Nrze 7 z dnia 10.I br. wdzięcznie z tych, a napewno i z innych powodów o „Kurjerze Wileńskim" pisze:

„**Oficjalny organ endeków „Kurjer Wileński" niezwykle się cieszy z powodu mów, wygłoszonych na Zjeździe Tautininków i wogóle z polityki, prowadzonej przez tautininków**".

Dla wiadomości czytelnika polskiego musimy zaznaczyć, że „XX Amžius („Wiek XX") — organ chrześcijańskiej demokracji i sfer katolickich zajmuje opozycyjne stanowisko do partii rządzącej — tautininków.

Poray.

„może też i dwa miesiące"

Ambasador angielski z Moskwy przybył do Londynu

LONDYN. (Elta). Przybyły do Londynu ambasador brytyjski w Moskwie Seeds oświadczył zgromadzonym dziennikarzom: „Cieszę się, iż znowu jestem w domu. Podróż do Anglii trwała 8 dni. Mieliśmy jechać przez Odessę i Rumunię. Przybyłem do Anglii na urlop i pozostanę tu miesiąc, a może też i dwa miesiące".

Sprawa obywatelstwa

Referent dla spraw obywatelstwa p. Banajtis przybył do Wilna. W najbliższych dniach przybędzie dyrektor departamentu administracyjnego p. Surwiłła. Należy się spodziewać również przybycia reszty członków komisji dla spraw obywatelstwa. W najbliższych dniach komisja ta przystąpi do pracy.

W Kanadzie powstaje najsilniejsza flota powietrzna na świecie

„Uniwersytet powietrzny" — 67 szkół awiacyjnych

LONDYN. Prasa angielska w związku z odejściem min Hoare, Belisha rozpisuje się o kanadyjskich" plana h lotnictwa angielskiego. Zaraz po wybuchu wojny rozpoczęły się w Kanadzie pertraktacje rządu angielskiego z przedstawicielami Kanady i Australii w sprawie trzyletniego planu organizacji najsilniejszej floty powietrznej świata, kosztem 120 milionów funtów szterlingów. Jak pisał niedawno Times, szkoli się w Kanadzie 50 tysięcy lotników i 400 tysięcy mechaników. Kanada staje się bowiem centrum wyszkoleniowym Imperium Brytyjskiego i każdy młody lotnik angielski musi ukończyć kanadyjski „Uniwersytet powietrzny".

Na „Uniwersytet powietrzny" składa się 67 szkół awiacyjnych w tej liczbie 16 szkół pilotów myśliwskich i 19 szkół pilotów z aeroplanów bombowców. Szkoły będą miały liczne lotniska z obsługą wynoszącą 40 tysięcy osób. Do tych szkół zgłasza się w Kanadzie 100 ochotników dziennie, w tej liczbie są i obywatele St. Zjednoczonych. Australia organizuje 34 szkoły lotnicze celem przeszkolenia 26.000 lotników obiecanych corocznie Metropolii.

Jak obliczają w Londynie wszystkie te szkoły będą wypuszczały corocznie od 25 do 30 tysięcy młodych lotników.

KRONIKA

Styczeń 12 Piątek	Dziś: Anastazji Jutro: Weroniki Wschód sł. — g. 7 m. 44 Zachód sł. — g. 3 m. 05

— **Pomoc Lekarska p zy T. S. O. ul. Wielka 64** Od dnia 10 stycznia rozpoczyna pracę poradnia lekarska w zakresie wszystkich specjalności. Poradnia będzie czynna od godz. 9—18 bez przerwy. Warunki korzystania z pomocy lekarskiej podaje kancelaria poradni. Na żądanie lekarze odwiedzają chorych w domu. Dla niezamożnych przewiduje się daleko idące ulgi. Dla chorych bez wszelkich środków pomoc lekarska będzie bezpłatna.

Ks. Kazimierz Kucharski

— **Magistrat będzie eksploatował torfowiska.** Prowadzone są obecnie prace przygotowawcze do eksploatacji torfu na Wileńszczyźnie. Istnieje projekt przeprowadzenia eksploatacji torfu we własnym zakresie przez Magistrat. (x)

— **Likwidacja 3 wydziałów w Magistracie.** W związku z przeprowadzaną obecnie przez samorząd wileński reorganizacją agend z dniem 10 stycznia uległy likwidacji wydział ogólno-administracyjny, wydział przemysłowy i referat wojskowy. Utraciły pracę 21 osoby. (x)

— **Radcą prawnym samorządu m. Wilna** został wilnianin, adwokat kowieński p. Bolesław Širvinskas. (O).

— **Rozpoczęcie nadatki można będzie płacić w urzędach pocztowych.** W niedługim czasie można będzie płacić wszystkie bezpośrednie podatki (od nieruchomości i inne) w urzędach pocztowych. Dotychczas bezpośrednie podatki można było płacić tylko w Banku Litewskim. (x)

— **Nowe wyjście z peronu kolejowego.** Ostatnio władze kolejowe skierowywały przybywających do Wilna pasażerów nie przez wyjścia główne z peronu, lecz przez wyjście zapasowe, obok gmachu dawnej poczty. Ponieważ jest to droga dalsza i w mrozy bardzo kłopotliwa, pasażerowie uskarżają się na to zarządzenie, prosząc o przywrócenie poprzedniego porządku rzeczy.

— **Egzaminy dla dorożkarzy** Zarząd Miejski wprowadza nowy regulamin dla dorożkarzy. Dorożkarze posiadający złą opinię nie będą zarejestrowani. Dorożkarze zdawać będą egzamin ze znajomości języka litewskiego. Na wypadek nie złożenia egzaminu zadawalniającego koncesje zostaną cofnięte.

— **Odszkodowanie dla personelu Arbonu.** Konduktorzy i szoferzy Arbonu zwrócili się do dyrekcji o wypłacenie odszkodowania w sumie 80.000 litów. Sprawa została przekazana do inspektoratu pracy, zatarg zostanie załatwiony na wspólnej konferencji u inspektora. Autobusy Arbonu zostały przewiezione na Plac Targów Północnych. Między Magistratem a Arbonem toczą się rokowania w sprawie nabycia wspomnianych autobusów.

Śmierć w oparach czadu

Wczoraj przy ulicy Młynowej 5, zaczadziała na śmierć 60-letnia Anna Mażyntas.

Na ul. Wiłkomierskiej uległa zaczadzeniu rodzina Lewinsonów, składająca się z trzech osób. Zaczadziałych odratowano.

Wypadek śmierci z powodu zaczadzenia zanotowano również w Porubanku. (N).

SPORT

Park po-Bernardyński

Po raz pierwszy w obecnym sezonie zimowym w Wilnie odbędą się mecze hokejowe.

Sobota, dnia 13 bm. o godz. 18 „Tauras" (Kowno) z nowopowstałą drużyną hokejową L. G. S. F. (Wilno).

Niedziela, dnia 14 bm. o godz. 13 — kombinowana drużyna „Tauras"—L.E.L.S. (Kowno) — Reprezentacja Wilna.

Reprezentacja Wilna — bramkarze: Wilgura — Wojnicz. Obrona: Maliszewski — Sierdziukow — Godlewski. I atak: Staniszewski — Adrzejewski — Kelm. II atak: Żongołłowicz — Meyer — Godlewski.

TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski na Pohulance

— Dziś, w piątek, dnia 12 i jutro w sobotę, dnia 13 stycznia — występy Państwowego Teatru z Kowna. — Początek o godz. 19.

— **Jubileusz Leona Wołłejki w Teatrze na Pohulance!** W niedzielę dnia 14 stycznia w Teatrze na Pohulance odbędzie się uroczystość uczczenia 30 letniej pracy scenicznej — nestora sceny polskiej — LEONA WOŁŁEJKI. W dniu tym Teatr wystawia znakomitą komedię Al. hr. Fredry „Zemsta".

Teatr muzyczny „Lutnia"

— **Ostatnie przedstawienia „Rewii świątecznej".** — Dziś i jutro o godz. 6.30 wiecz. najwybitniejsi artyści teatru „Lutnia" wystąpią w rewii świątecznej „Szukamy amatorów". Będą to ostatnie przedstawienia tego barwnego widowiska, które niebawem schodzi z repertuaru, ustępując miejsca egzotycznej operetce „Grigri".

Teatr Rewja „Światowid"

— Dziś i dni następnych cieszącą się wielkim powodzeniem arcypikantna rewia „Wakki Watanki", reż. A. Jaksztas.

Teatr „Niebieski Pajacyk" Mickiewicza 9

— W niedzielę, 14 stycznia 1940 r. o godz. 14 odbędzie się przedstawienie po cenach zniżonych pt. „Jaś i Małgosia". Bilety w cenie od 25 c. do 1 lt. nabyć można przy kasie teatru.

Z działalności lombardu miejskiego

Wileński lombard miejski działa od stycznia rb. jako wyłącznie litewska instytucja. Od udzielanych pożyczek lombard pobiera 9 proc. Opłaty za przechowywanie i ubezpieczenie zastawów wynoszą 9 proc. rocznie.

Do 1 stycznia obowiązywało moratorium, więc zastawów w lombardzie wykupywano mało. Obecnie jest tak wiele osób pragnących otrzymać pożyczki, że trudno je wszystkie zaspokoić. Pożyczek udziela się do wysokości 200 litów. W ciągu paru miesięcy wydano pożyczek na sumę ok. 209 tys. litów.

Pożyczki wydane w złotych (około 1.100 pożyczek na sumę ok. 40.500 złotych), których termin płacenia minął, dłużnicy będą musieli zwrócić lub zastawy ponownie zastawić. Przy wykupywaniu przedmiotów, pod których zastaw udzielone zostały pożyczki w złotych, pobiera się kwoty według kursu 1 złoty — 1 lit.

Według nowych ustaw, pożyczki są udzielane: pod zastaw cennych kruszców i kosztowności do 75 proc. ich wartości, zaś pod zastaw innych przedmiotów do 70 proc. Pożyczek poniżej 10 lt. się nie udziela. (N).

Kaprysy aury

Niezamarzające Morze Czarne zamarza — Upalne dni w Azji — Drzewa pączkują w styczniu. — Kiedy przeminie fala mrozów?

Mrozy usunęły w rozmowach na plan drugi wieści z frontów. Niestety, „Pima" nie ma i ludzie nie mają kogo krytykować. Radio jednak przynosi i w tej materii „pocieszające" wiadomości. „Tass" komunikuje, iż od kilku dni w Odessie panuje 24 stopniowy mróz. Nie zamarzające nigdy Czarne Morze pokrywa się powłoką lodową. Natomiast w środkowej Azji, gdzie normalnie o tej porze notowane są 5—7 stopniowe mrozy, panują obecnie upalne dni. Wczoraj było 21 stopni powyżej zera. Dzień był nie tylko gorący, lecz upalny. Drzewa pączkują już w styczniu.

Niestety tak dobrze dzieje się w dalekiej, środkowej Azji. Gorzej przedstawia się sprawa na Południu Europy. Jak donoszą z Kairu, nawet w Egipcie notowany jest gwałtowny spadek temperatury. W Anatolii w dalszym ciągu srożą się mrozy. Także na Riwierze sezon został do cna zepsuty przez śnieg i mrozy.

Jak donosi berlińskie biuro meteorologiczne fala mrozów na razie ani myśli o opuszczeniu centralnej i wschodniej Europy.

Dziś jednak lub jutro należy spodziewać się „kryzysu" nasilenia mrozów. (c)

RADIO

PIĄTEK, dnia 12 stycznia

Wilno

6.30—7.30 — Z Kowna. 12.00—12.15 — Z Kowna. 15.00 — Z Kowna. 15.40 — Wiadomości wileńskie. 15.50 — Wiadomości po polsku. 16.05 — Muzyka. 16.45 — Z Kowna. 17.10 — Jak żyje dzisiejsza Warszawa (po polsku). 18.00 — Z Kowna. 18.30 — Wiadomości wileńskie. 18.40 — Wiadomości po polsku. 19.00 — Z Kowna. 19.15 — Lekcja języka litewskiego. 19.30—22.00 — Z Kowna.

Kowno

6.30 — Modlitwa, czas. 6.35 — Wiadomości, stan pogody. 6.50—7.30 — Muzyka poranna. 12.00—12.15 — Czas, wiadomości, stan pogody. 15.00 — Muzyka południowa. 15.30—15.40 — Wiadomości. 16.05 — Z Wilna. 16.45 — Pogadanka dla rolników. 17.00 — Gra mała orkiestra pod dyr. A. Bagdonavičius. Udział bierze solista Państwowej Opery K. Orantas. 17.40 — Chwilka lekcji muzyki. 18.00 — Wesele litewskie. Gra amerykańskich Litwinów. 18.30 — Z Wilna. 18.40 — Przegląd dnia. 19.00 — Czas, wiadom ści, stan p go ły, p ogram na jutro. 19.10—22.00 — Transmisja z Teatru Państw. Z literatury wygł. Stp. Vykintas Na zakończenie tygodnia przegląd tygodniowy. 21.50 — Wiadomości.

W piątek, 12 stycznia o godz. 17.40 red. Elty W Asejka w radio wileńskim wygłosi drugi reportaż w języku polskim pt. „Jak żyje dzisiejsza Warszawa".

Poszukiwanie zaginionych

Mjr. dypl. **Karol Klimosch**, M. S. Wojsk., Przemyśl Woj., W-wa oraz jego **żona Wiktoria** i **córka Joanna** — (ost. adres Al. Niepodległości 165 m. 19. Warszawa) — szuka: dr. Bałuk Władysław, Wilno, Ofiarna 3 K.P.U., ref. lekarski.

W redakcji znajduje się list dla p. Czesławy Łukasiewiczowej.

Pani, która informowała restaurację „Bristol" o Staszkiewiczu Bazylim, jak i osoby, które mogą o nim udzielić informacyj proszone są o zgłoszenie się: Kalwaryjska 55—27 do żony lub rest. „Bristol" p. Maj Jan.

Rejestracja uchodźców

Codziennie się zarejestrowuje około 390 uchodźców Do 9 stycznia w oddziale Litewskiego Czerwonego Krzyża w Wilnie zarejestrowanych było już 24 124 uchodźców. Dzienna liczba rejestrujących się uchodźców wygląda tak: 30 grudnia 1939 r. zarejestrowało się 400 uchodźców, 2 stycznia rb. — 483 uchodźców, 3 stycznia — 345, 4 stycznia — 401, 5 stycznia — 324, 8 stycznia — 375. W ten sposób dziennie zarejestrowuje się około 3 0 uchodźców potrzebujących pomocy. (N).

Towary akcyzowe winne być zarejestrowane

Z rozporządzenia Min. Finansów, trunki spirytusowe, wino, drożdże, herbata, wyroby tytoniowe, tutki i zapałki, które to towary w czasie odzyskania m. Wilna i okręgu, na mocy traktatu litewsko sowieckiego z 10.X.1939 r., pozostały w zakładach handlowych m. Wilna i okręgu i które są w nich sprzedawane lub przechowywane, winny być zarejestrowane.

Właściciele sklepów hurtowych i detalicznych, w których się znajdują wyżej wymienione towary, winni o nich zakomunikować pisemnie powiatowemu rewizorowi akcyzowemu, zaś w m. Wilnie — inspekcji akcyzowej, do dnia 15 stycznia 1940 r. Właściciele sklepów, w których sklepach znajdują się: nierozlane wino, nierozważona herbata czy drożdże, winni o nich zakomunikować pisemnie do dnia 10 stycznia 1940 r.

Zarejestrowane przedmioty zostaną zaopatrzone w opaski z napisem „Akcizo banderole" (opaska akcyzowa). Zarejestrowane, nierozlane do butelek wino, nierozważoną herbatę czy drożdże pozwala się rozlewać i rozważać w samym sklepie, pod nadzorem urzędników kontroli akcyzowej. Zarejestrowane przedmioty (trunki spirytusowe, wino w butelkach, zapałki, rozważona herbata, drożdże i in.) należy zaopatrzyć w opaski akcyzowe do 15 lutego 1940 r., natomiast przedmioty nierozlane i nierozważone — do 15 marca tegoż roku.

Po upływie ustalonego terminu rejestracji, zakazuje się przechowywania w sklepach przedmiotów niezarejestrowanych gdyż nie została uiszczona odnośna opłata akcyzowa. To samo dotyczy przedmiotów bez opasek.

Nieprzestrzeganie niniejszych postanowień rozporządzenia ministra finansów karane będzie jako wykroczenie przeciwko ustawie o akcyzach i monopolach.

Niniejsze rozporządzenie Min. Finansów już obowiązuje w m. Wilnie i okręgu. (N)

Nowe nazwy ulic w Wilnie

(C. d.)

Kražių g-ve (b. Pańska), Dervėčių g. (b. Parkowa). Povų g. (b. Pawia), Smėlio g. (b. Piaski), Vysk. Valančiaus g (b. Piaskowa). Kepėjų skg-vis (b. Piekarski z.), Dainavos g. (b. Piekiełko). Pėsčių g. (b. Piesza), Pijorų g. (b. Pijarska). Algirdo g. (b. Piłsudskiego), Pijonierių g. (b. Pionierska), Šv. Petro ir Povilo g. (b. św. Piotra i Pawła), Juozapavičiaus g. (b. Pióromunt), Lukiško g. (b. Pióromont prawy), Eimučio g. (b. Pióromont lewy), Margučių g. (b. Pisanski), Mikalojaus Daukšos g. (b. Piwna), Ežl. Jono Treini g. (Plutonowa), Inž. Petro Vileišio g. (b. Pobrzeżna Antokolska), Pakalnės g. (b. Podgórna), Papilys (b Podzamcze). Gied toji g. (b. Pogodna), Dr. Basanavičiaus g. (b. Wielka Pohulanka), Konstantino Kalinausko g. (b. Mała Pohulanka), Talkos g. (b. Pokój), Pilsų g. (b. Poleska). Lauko g. (b. Polna), Mildos g. (b. Polowa) Polocko g. (b. Poło ka), Paneriai g. (b. Ponarska), Varpų g. (b. Ponomańska). Paupio g. (b. Popławska), Paupio skg vis (b. Popławski z.), Šventikų g. (b. Popowska), Uosto g. (b. Portowa). Serbentų g. (b. Porzeczkowa), Palangos g. (b Poznańska) Marijampolės g. (b. Pożarowa), Skaibėjų g. (b. Praczkarska), Parako g. (b. Prochowa). Pragiedrulių g. (b. Promienista), Spindulio g. (b. Promień). Plaušto g. (b. Promowa), Tiesioji g. (b. Promowa), Maisto g. (b. Prowentowy z.), Savoji g. (b. Prywatny z.), Pervaža (b. Przejazd), Mažvydo g. (b. Przedzowa), Konstantino Sirvydo g. (b. Przeskok). Būtų g. (b. Przyjaźń) Paukščių g. (b. Ptasia), Pėstininkų g. (b. Pułkowa). (D. c. n.)

Kradzież krów rasowych

Wczoraj w nocy dokonano kradzieży na szkodę Szkoły Rolniczej. Złodzieje skradli 2 krowy czystej rasy holenderskiej. (c)

Leidėjas: Vytautas Stanievičus. Wydawca: Witold Staniewicz
Redaktorius: Vytautas Kiškis. Redaktor: Witold Kiszkis.
Spaustuvė „Zničus", Vysk. Matulevičiaus g-vė 4. Tel. 3 40.
Drukarnia „Znicz", ul. Biskupa Matulewicza 4. Tel. 3-40.